

Sygn. akt I AGa 31/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko
Sędzia:	SA Mariusz Tchórzewski (spr.)
Sędzia:	SA Tomasz Lebowa
Protokolant	Marcin Pasik

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2020 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) w B.

przeciwko Gminie P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 listopada 2018 r. sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w części dotyczącej odsetek w ten sposób, że datę początkową odsetek oznacza na dzień 29 października 2015 roku i oddala powództwo akcesoryjne w pozostałym zakresie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Gminy P. na rzecz Banku Spółdzielczego w B. kwotę 8100,- (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.

I AGa 31/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19.10.2015 r. (k. 68), zmienionym pismami z dnia 29.01.2016 r. (k. 159) i z dnia 16.11.2017 r. (k. 328) Bank (...) w B. pozwał Gminę P. o zapłatę kwoty 616399,28 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30.09.2015 r. tytułem równowartości kwoty wypłaconej przez pozwanego (dłużnika) do rąk cedenta, z pokrzywdzeniem powoda (cesjonariusza).

Wyrokiem z dnia 6.11.2018 r. wydanym w sprawie (...) Sąd Okręgowy w L. uwzględnił w całości żądanie pozwu oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 42787,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt I), przejął na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe (pkt II).

Uzasadnienie wyroku zostało zawarte na kartach 435-444 akt sprawy, za podstawę rozstrzygnięcia sąd wskazał poniższe ustalenia i wnioski.

W dniu 7.03.2014 r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo Handlowe (...) Sp. z o.o. w B. (dalej, jako (...)) zawarła z pozwanym, w trybie zamówienia publicznego umowę, której przedmiotem było zaprojektowanie i wykonanie instalacji solarnych na terenie gmin: P., J., P., R., S., W. w zakresie projektu (...)– C. energia w D. P. i Z. na terenie gmin: P., J., P., R., S., W.". Za wykonanie całego przedmiotu umowy wykonawcy przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 6791946,04 złotych brutto (umowa wraz z aneksami k 18-27).

Umową przelewu wierzytelności z dnia 19.11.2014r. (...) przelał na powoda, tytułem zabezpieczenia własnego długu z zawartej umowy kredytowej, wszelkie wierzytelności pieniężne już mu przysługujące jak i mogące powstać w przyszłości do pozwanego z tytułu opisanej wyżej umowy. Wierzytelności te, po wpływie na rachunek rozliczeniowy powoda miały końcowo zostać przekazane do dyspozycji (...), po potrąceniu zadłużenia z tytułu kredytu zabezpieczonego cesją (umowa k 26).

Pozwany został powiadomiony o powyższym w dniu 20.11.2014r. (k 17, zeznania przedstawiciela pozwanego k 419).

Pod koniec 2014 r., na skutek wątpliwości, co do zasadności wypłaty na rzecz (...) części wynagrodzenia w kwocie 1270399,23 zł (za prace wykonane do 15.11.2014 r.), pozwany złożył wniosek o złożenie tej kwoty do depozytu sądowego (wniosek z dnia 22.12.2014r., k 32-34). Wniosek ten został uwzględniony prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego (...) z siedzibą w Ś. z dnia 21.01.2015r. (postanowienie z uzasadnieniem k 99-108). Kwota złożona do depozytu sądowego dotyczyła wynagrodzenia za roboty wykonane przez (...) i rozliczone z pozwanym do połowy listopada 2014r. (zeznania M. D. k 229, zeznania G. K. k 394, pismo wraz z protokołami zaawansowania k 57-62; pismo pozwanego z 23.02.2015 r., k. 63). Powyższa kwota 1270399,23 zł finalnie została przelana na rzecz syndyka masy upadłości (...) (postanowienie k 104-105, informacja k. 150).

Od połowy listopada 2014 r. do 5.01.2015 r. (...) nadal wykonywał prace objęte umową z pozwanym. Pismem z dnia 5.01.2015r. (...) odstąpił od umowy z dnia 7.03.2014 r. z powodu braku zapłaty wynagrodzenia za dotychczas wykonane prace. Działanie pozwanego polegające na złożeniu powyższego wniosku o złożenie części wynagrodzenia do depozytu sądowego ocenił jako bezprawne (pismo k 46-47v).

Postanowieniem z dnia 14.05.2015 r. Sąd Rejonowy (...) z siedzibą w Ś., wydanym w sprawie sygn. akt (...) ogłosił upadłość likwidacyjną (...), przy czym wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w dniu 27.02.2015 r. (okoliczności bezsporne, postanowienie k 103, pismo procesowe pozwanego k 337, pismo procesowe powoda k 364).

We wrześniu 2015 r. doszło do uzgodnień między syndykiem masy upadłości (...) i pozwanym w zakresie końcowego rozliczenia 144 kompletów instalacji solarnych wykonanych do dnia 5.01.2015 r. i nierozliczonych do dnia 15.11.2014 r. Uzgodniono, że syndyk wystawi duplikaty faktur oraz ich korekty w zakresie obejmującym uwzględnienie prawidłowych danych dotyczących odebranych instalacji oraz usunie pozycje dotyczące rozliczenia za wykonanie dokumentacji projektowej. Pozwany zobowiązał się, poza sumą przekazaną syndykowi z depozytu sądowego, do zapłaty należności z tych faktur do kwoty 1136398,07 złotych brutto, na rachunek masy upadłości, do dnia 30.09.2015 r., z uwzględnieniem potrąceń kwot wypłaconych już oficjalnym podwykonawcom do dnia 25.09.2015 r. (protokół uzgodnień k 297). Syndyk dokonał uzgodnionych korekt, faktury złożono pozwanemu w dniu 28.09.2015 r. (duplikaty faktur i faktury korygujące k 354-357). W dniu 29.09.2015 r, pozwany zapłacił na rzecz syndyka masy upadłości (...) kwotę 616399,28 zł (potwierdzenia przelewów k 296 i k 329-330) tytułem skorygowanych przez syndyka masy upadłości (...) faktur za prace wykonane przez upadłego i nierozliczone po dniu 16.11.2014 r. (syndyk nie kontynuował prac przerwanych przez upadłego w dniu 5.01.2015 r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o wyżej powołane dokumenty i zeznania powołanych świadków. Dokonując oceny dowodów wskazał, że większy walor wiarygodności posiadają dokumenty z okresu, w którym strony nie przewidywały możliwości ich procesowego wykorzystania, niż zeznania osób, bądź to bezpośrednio

zainteresowanych wynikiem sprawy, bądź tych związanych ze stronami więzami osobistymi lub gospodarczymi (wyrok SA w Szczecinie z dnia 27 września 2012 roku, I ACa 318/12). Bezsporne przy tym okazały się daty złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) jak i data wydania postanowienia sądu upadłościowego w tym przedmiocie. W ramach oceny dowodów odnoszących się do kwoty 616399,28 złotych wynikającej z faktur korygujących Sąd Okręgowy podniósł, że nie dotyczy ona sumy złożonej do depozytu sądowego, została ona zapłacona bezpośrednio syndykowi (...) dopiero we wrześniu 2015r. i kwota ta nie dotyczy robót objętych świadczeniem złożonym do depozytu sądowego. Wynika to wyraźnie z pisma pozwanego z dnia 17.03.2015 r. (k 58), w którym wzywał on (...) do rozliczenia się z robót za okres od 16.11.2014 r., o którym mowa w protokołach zaawansowania z dnia 17.03.2015 r (k 59-61).

Sąd Okręgowy oceniając zasadność powództwa wskazał, że powód konsekwentnie swoje roszczenie opierał na okolicznościach związanych z wykonaniem umowy z dnia 7.03.2014 r. zawartej między (...), a pozwanym, od początku zastrzegając dochodzenie części należności przysługujących mu z tego tytułu. Nie budziło zastrzeżeń Sądu rozszerzenie powództwa z kwoty 51000,- zł, do kwoty 127000,- zł, a końcowo do kwoty 616399,28 zł i oparcie go na końcowym rozliczeniu prac dokonanych przez pozwanego z syndykiem masy upadłości (...), rozliczeniem pozostającym faktycznie bez związku z sumą złożoną do depozytu sądowego, czemu nie przeczył też reprezentant pozwanego w swoich zeznaniach (k 421) oraz świadek G. K. (k. 393-394).

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że pozostałe, oferowane przez strony dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dotyczy to w szczególności wniosków strony pozwanej w przedmiocie dowodów z postępowania o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego i dotyczących rozliczenia(...) ze spółką (...) w zakresie prac wykonanych do połowy listopada 2014 r. (k 325 i k 387).

Sąd Pierwszej instancji podniósł, że w realiach sprawy nie mógł odnieść skutku zarzut nieważności umowy przelewu z dnia 19.11.2014 r. oparty na zarzucie naruszenia art. 7 ust 3 ustawy z dnia 29.01.2004 r. prawo zamówień publicznych, gdyż powód nie wstąpił w miejsce wykonawcy (...) i nie przejął zamówienia publicznego. Wykonawcą przedmiotu umowy nadal pozostał (...), a powód uzyskał jedynie od (...) zabezpieczenie własnych wierzytelności na wierzytelnościach (...) względem pozwanego. Strony umowy przelewu doprecyzowały, że chodzi tutaj wyłącznie o wierzytelności pieniężne wynikające z umowy z dnia 7.03.2014 r. Wynika to wyraźnie z § 2 zdanie 2 umowy przelewu, gdyż tylko takie wierzytelności, po wpływie na rachunek powoda miały służyć końcowemu rozliczeniu stron umowy przelewu wierzytelności (k 16).

Nie budziła też wątpliwości Sądu Okręgowego dopuszczalność przelewu wierzytelności przyszłych cedenta. Skoro do przelewu wierzytelności przyszłej stosuje się odpowiednio przepisy o przelewie, to oznacza, że na nabywcę wierzytelności przyszłej przechodzą wszystkie prawa, które przysługiwały uprawnionemu z takiej wierzytelności. Uprawniony (wierzyciel) z wierzytelności przyszłej ma ukształtowane już roszczenie do dłużnika o spełnienie świadczenia. Roszczenie to przysługuje mu już od chwili, gdy w umowie stron zostało ono skonkretyzowane. Natomiast ziszczenie tego roszczenia zostaje odroczone do czasu gdy spełnione zostaną warunki, od których uzależniono możliwość żądania spełnienia świadczenia przez wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26.06.2015 r. I CSK 642/14). Sąd pierwszej instancji wskazał, że w wyroku z dnia 17.03.2016 r., V CSK 379/15 (OSNC-ZD z 2017, nr A, poz. 15) Sąd Najwyższy podtrzymał i jednocześnie rozwinął stanowisko dotyczące skutków przelewu wierzytelności przyszłej i stanowisko wyrażone w tym judykacie przyjął za własne. Sąd Okręgowy podkreślił, że jeżeli strony nie postanowiły inaczej, przelew wierzytelności przyszłej jest czynnością o skutku zobowiązująco- rozporządzającym, z tym że sam skutek rozporządzający następuje dopiero w chwili oznaczenia wierzytelności (art. 509 k.c.). W związku z tym, tylko strony umowy przelewu mogłyby postanowić, że cesjonariusz nabędzie wierzytelność dopiero w momencie, kiedy zajdzie zdarzenie, od którego zależy wymagalność roszczenia o zapłatę. Bez tego postanowienia przyjmie się, że wierzytelność przyszła z chwilą zawarcia umowy cesji przechodzi do majątku cesjonariusza. Nie podzielił przy tym, powołując się na orzecznictwo sądów powszechnych (wyrok SA w Warszawie z dnia 6.09.2017 r., VI ACa 613/16) zarzutu pozwanego, co do niedokładnego określenia przedmiotu świadczenia wynikającego z umowy o przelew wierzytelności, gdyż w świetle art. 509 k.c. dopuszczalne jest zbycie wierzytelności niedokładnie oznaczonej, jeżeli można ją określić na podstawie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Wystarczające jest takie jej określenie aby dłużnik był zorientowany, po zgłoszeniu roszczenia przez cesjonariusza, jakie roszczenie

winien spełnić celem zaspokojenia wierzytelności. Pogląd ten ma pełne zastosowanie w niniejszej sprawie gdyż pozwany po otrzymaniu zawiadomienia o cesji (k 17) nie zgłaszał w tym zakresie jakichkolwiek wątpliwości (zeznania przedstawiciela pozwanego k 419, por. pismo pozwanego z 23.02.2015 r., k. 64).

Sąd Okręgowy podkreślił, że przedmiotem postępowania były dwie wypłaty dokonane przez pozwanego na podstawie faktur korygujących syndyka masy upadłości (...) z września 2015 r., dokonane ma jego rzecz (oświadczenie pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 17.11.2017r. , k 325-326).

Wniosek o ogłoszenie upadłości (...) został złożony w dniu 27.02.2015 r., zaś jego upadłość ogłoszono postanowieniem z dnia 14.05.2015 r.

Z dniem 1.01.2016 r. weszła w życie nowelizacja prawa upadłościowego dokonana ustawą z dnia 15.05.2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1508; dalej jako PrRestr). Zgodnie z art. 449 PrRestr w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie ustawy wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości, stosuje się przepisy dotychczasowe. W rozpoznawanej sprawie wniosek o ogłoszenie upadłości wpłynął w dniu 27.02.2015 r., a więc przed wejściem w życie omawianej ustawy. W konsekwencji, do subsumpcji stanu faktycznego Sąd Okręgowy stosował przepisy ustawy z dnia 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (dalej jako PrUpadNaproz) w brzmieniu przed nowelizacją wprowadzoną ustawą z dnia 15.05.2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne (vide wyrok SA w Warszawie z dnia 22.05.2018 r., VII AGa 1355/18). Z uwagi na treść art. 449 PrRestr, art. 128a prawa upadłościowego (wprowadzony przywołaną nowelą) nie miał zastosowania w niniejszej sprawie.

Zgodnie z art. 127 ust 3 prawa upadłościowego w brzmieniu sprzed 1.01.2016 r. bezskuteczne są zabezpieczenie i zapłata długu niewymagalnego, dokonane przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Umowa o przelew wierzytelności (celem zabezpieczenia długu (...)) została zawarta przez powoda z (...)w dniu 19.11.2014 r., czyli poza dwumiesięcznym terminem od dnia złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Uprawniony (wierzyciel) z wierzytelności przyszłej miał ukształtowane już roszczenie do dłużnika (pozwanego) o spełnienie świadczenia. Roszczenie to przysługiwało mu już od chwili, gdy w umowie cesji zostało ono skonkretyzowane. Sąd Okręgowy podniósł, że art. 127 ust 3 prawa upadłościowego w brzmieniu sprzed 1.01.2016 r. (w przeciwieństwie do obecnie obowiązującego art. 128a prawa upadłościowego) nie mówi nic o dacie powstania wierzytelności przyszłej. Chodzi tu więc o wszystkie wierzytelności pieniężne będące przedmiotem przelewu, których termin płatności następuje po dniu dokonania zabezpieczenia, bez względu na to, czy następuje to przed, czy po ogłoszeniu upadłości dłużnika.

Sąd Okręgowy wskazał, że wobec skuteczności umowy przelewu wierzytelności wobec masy upadłości(...), pozwany z mocy art. 512 k.c. winien kwotę 616399,28 złotych zapłacić na rzecz powoda, a nie syndyka masy upadłości (...) Skoro uczynił odwrotnie, upoważnia to powoda do żądania zapłaty równowartości dwóch faktur korygujących, z chwilą ich zapłaty syndykowi masy upadłości (...). Sąd Okręgowy podkreślił, że bez związku z zasadnością powództwa pozostaje fakt zgłoszenia przez powoda swojej wierzytelności z tytułu udzielonego upadłemu kredytu, w ramach postępowania upadłościowego (...) (k 397), skoro w ogólnym rozliczeniu, w sytuacji wyegzekwowania kwoty dochodzonej pozwem od pozwanego, kwota ta będzie podlegać zaliczeniu na poczet wierzytelności powoda wobec masy upadłości (...). Sąd Okręgowy wskazał, że powód żądał odsetek od kwoty dochodzonej pozwem od dnia 30.09.2015 r. i w kontekście powyższych wywodów i art. 512 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. uznał to roszczenie za uzasadnione.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zaś za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych wskazał art. 102 k.p.c. (nie uzasadniając swego stanowiska).

Apelacją z dnia 15.01.2019 r. pozwany zaskarżył przywołany wyrok w części, w zakresie punktu I., wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku:

a. art. 193 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. poprzez brak rozważenia przez Sąd faktu kilkukrotnej zmiany podstawy faktycznej i kwoty dochodzonego roszczenia, bez wniosku strony o cofnięciu powództwa w stosunku do żądań poprzednich, wskutek czego Sąd nie rozstrzygnął o treści tych roszczeń;

b. art. 126² § 1 k.p.c. w zw. z art. 130² § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy sąd winien zwrócić nowe powództwo z dnia 16.11.2017 r., jako nieopłacone i rozstrzygnąć wyłącznie o powództwie z dnia 26.01.2016 r.;

c. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieobjęcie treścią uzasadnienia okoliczności opisanych w powyższych zarzutach;

2. naruszenie prawa materialnego:

a. art. 7 ust. 3 prawa zamówień publicznych w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że umowa o przelew wierzytelności z 19.11.2014 r. jest umową ważną w sytuacji, gdy jest sprzeczna z ustawą wobec zmiany w zakresie sukcesji praw i obowiązków z niej wynikających;

b. art. 84 u.p.u. poprzez niezastosowanie i nierozważenie, że przedmiotowa umowa cesji jest postanowieniem umownym, którego stroną jest upadły, a które uniemożliwia albo utrudnia osiągnięcie celu postępowania upadłościowego zwłaszcza, że powód zawierając umowę cesji tytułem zabezpieczenia kredytu udzielonego Rapidowi, znając sytuację ekonomiczną spółki działał w celu uzyskania dla siebie lepszej pozycji wierzycielskiej i zubożenia masy upadłości oraz w celu zapewnienia sobie uzyskania lepszej pozycji w stosunku do innych wierzycieli;

c. art. 512 k.c. poprzez błędną interpretację i uznanie, że pozwany jest legitymowany biernie, podczas gdy w sytuacji, kiedy podstawą roszczeń są dwie faktury korygujące, a ich wystawcą i dysponentem roszczenia jest syndyk, to żądanie procesowe winno być skierowane do niego, a poprzez niniejsze powództwo powód zmierza do pozaustawowego wyłączenia środków z masy upadłości w sytuacji, gdy jest wierzycielem masy upadłości, a nie jest wierzycielem pozwanego;

d. art. 128a w zw. z art. 345 i 346 u.p.u. poprzez ich niezastosowanie i nierozważenie, że wierzytelność dochodzona przez powoda ma charakter przysły i powstała wskutek porozumienia syndyka masy upadłości (...) z pozwanym, a zatem adresatem roszczenia winien być syndyk, gdyż sposób zaspokajania cesjonariusza upadłego regulują przywołane przepisy.

W odpowiedzi na apelację z dnia 7.02.2019 r. powód wniósł o jej oddalenie, kwestionując wszystkie zarzuty środka odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji zmierzającym do zmiany zaskarżonego wyroku tylko wtedy, gdy jego uzasadnienie nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, że praktycznie niemożliwa jest jego kontrola instancyjna. Tylko bowiem w wyjątkowych sytuacjach, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej, naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7.02.2001 r., V CKN 606/00). Podkreślić, zatem należy, że art. 328 § 2 k.p.c. nie stanowi de facto właściwej płaszczyzny do krytyki oceny prawnej stanu faktycznego przyjętego za podstawę zaskarżonego wyroku, podobnie jak i trafności samych ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.02.2008 r., II CSK 449/07). Sąd Okręgowy nie uchybił normie art. 328 § 2 k.p.c. w niniejszej sprawie.

Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji norm art. 193 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 203 k.p.c. przy czym, z uwagi na jego treść, zdaje się on odnosić do nieistniejącego rozstrzygnięcia procesowego. Argumentacja strony sprowadza się, bowiem do wykazania, że w realiach sprawy organy procesowe sądu meriti winny rozstrzygnąć w przedmiocie „cofniętych” powództw, ale stosownych orzeczeń nie wydały. Brak jest, zatem możliwości powiązania tego zarzutu z treścią zaskarżonego wyroku i de facto dalsze jego rozważanie jest bezprzedmiotowe. Ubocznie można tylko wskazać, że w ramach oceny ogólnoteoretycznej zarzut ten nie jest zasadny. Zgodnie z utrwaloną judykaturą, żądanie pozwu i przytoczone na jego uzasadnienie okoliczności faktyczne stanowią jedną całość, nazywaną „powództwem” (tak SN w orzecz. z 22.11.1938 r. C.II.867/38 N.Pal. 1939/5 s.220). Tym samym, zmianą powództwa jest zarówno zmiana żądania, ale też każde przytoczenie nowych okoliczności faktycznych na uzasadnienie żądania pozwu. W konsekwencji, tylko zmiana istotnych elementów żądania lub jego podstawy może oznaczać wystąpienie z nowym powództwem (por. orzecz. SN z 24.04.1935 r. C.II.3052/34 OSP 1936/143 i orzecz. SN z 28.02.1954 r. 3 CR 464/57 OSPiKA 1960/11/290). W realiach niniejszej sprawy powód od samego początku dochodził roszczenia pieniężnego (wynagrodzenia), jako cesjonariusz (...) Sp. z o.o. w B. za wykonane przez cedenta roboty budowlane, z tytułu zrealizowanej umowy nr TI.272.1.2014 z dnia 7.03.2014 r., przy czym wprost w pozwie wszczynającym postępowanie z dnia 21.10.2015 r. zaznaczono, że pozwany (dłużnik) potwierdził wykonanie części prac z proporcjonalnie ustaloną częścią wynagrodzenia w kwocie 1346697,70 zł (czyli prac nierozliczonych do dnia 15.11.2014 r.), a powód dochodzi tylko części wynagrodzenia z tego tytułu, w kwocie 51000,- zł, zastrzegając sobie możliwość dochodzenia pozostałej należności w odrębnym postępowaniu (k. 6v-7). W piśmie z dnia 12.01.2016 r. powód – w odpowiedzi na zarzut pozwanego – jednoznacznie wskazał, że dochodzona kwota 51.000,- zł odnosi się do części wynagrodzenia za prace wykonane przez cedenta do dnia 5.01.2015 r. i nierozliczone do dnia 15.11.2014 r. (k. 145). Pismem z dnia 29.01.2016 r. (k. 159) powód rozszerzył powództwo do kwoty 127.000,- zł z ponowionym zastrzeżeniem, że „kwota dochodzona rozszerzonym powództwem nadal stanowi jedynie roszczenie częściowe”, a z treści pisma w żaden sposób nie wynika teza, że podstawą żądania są inne – niż w pozwie pierwotnym – okoliczności faktyczne, a co wprost podkreśliła strona na rozprawie w dniu 16.11.2016 r. (protokół rozprawy k. 227) i w piśmie z dnia 17.07.2017 r. (k. 293). Pismem z dnia 16.11.2017 r. powód kolejny raz rozszerzył powództwo, końcowo do kwoty łącznej 616399,28 zł z kategorięcznym zastrzeżeniem, że nie opiera go na innej podstawie faktycznej, niż wskazana w pozwie pierwotnym (vide ostatnie dwa akapity pisma). Jednocześnie, uzasadniając wysokość kwoty należności głównej ostatecznie dochodzonej w sprawie powód wskazał, że określił ją jako równowartość kwoty wypłaconej przez pozwanego w dniu 30.09.2015 r. na rzecz cedenta, do rąk syndyka, z tytułu wynagrodzenia za nierozliczone i zrealizowane roboty budowlane, po potrąceniu kwot wypłaconych przez pozwanego podwykonawcom cedenta (k. 328v). Powyższe oznacza, że w sprawie ani razu nie doszło do zmiany powództwa, a to samo roszczenie procesowe powoda było konsekwentnie opierane na jednej i tej samej podstawie faktycznej. W myśl art. 193 § 1 i 2 k.p.c. powód mógł zmienić swoje powództwo w opisany sposób, co wywołało jedynie skutek procesowy w postaci przekazania sprawy do rozpoznania sądowi okręgowemu, jako właściwemu rzeczowo w myśl art. 17 pkt 4 k.p.c. (por. uchw. całej Izby Cywilnej SN z 14.04.1954 r. C.Prez. 15/54 OSN 1956/2/31; orzecz. SN z 2.06.1966 r. II PZ 25/66 OSPiKA 1967/6/138; wyrok SA w Warszawie z 6.09.2017 r. VI ACA 613/16). Opisywana zmiana żądania powoda nie mogła być również w żaden sposób poczytywana za niedopuszczalną w świetle art. 187 § 1 i 2 k.p.c., gdyż uważna i obiektywna lektura pism procesowych powoda zawierających jego roszczenia procesowe, czy też rozwijających argumentację odnoszącą się do podstawy faktycznej żądania wskazuje, że od samego początku procesu żądanie strony było określone dokładnie i niewątpliwie przytoczono okoliczności faktyczne je uzasadniające. Przypomnieć tylko należy apelującemu, że dochodzenie roszczenia częściami nie jest zakazane w procesie przepisami Kodeksu postępowania cywilnego (orzecz. SN z 16.10.1935 r. C.II. 1171/35 Zb.Urz. 1936/136), a jak wskazano już wcześniej, zmiana powództwa polegająca tylko na podwyższeniu wysokości dochodzonego roszczenia może wpływać wyłącznie na właściwość rzeczową sądu (uchwała SN z 23.04.1993 r. III CZP 44/93 BSN 1993/4, s. 20). Całkowicie chybiony jest także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przy wydawaniu wyroku przepisu art. 126⁽²⁾ § 1 k.p.c. w zw. z art. 130⁽²⁾ § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i rozpoznanie nieopłaconego, rozszerzonego powództwa w sprawie. Normy wskazanych przepisów nie są adresowane do Sądu wyrokującego o żądaniu pozwu, ale do innego organu procesowego – Przewodniczącego Wydziału, który w tym przedmiocie może wydawać zarządzenia (art. 362 k.p.c.). W realiach niniejszej sprawy powód dokonując zmian ilościowych swego powództwa każdorazowo uiszczał (bez wzywiania przez

organ procesowy) opłatę należną od pisma, wyliczaną od różnicy pomiędzy kwotą nowo zgłoszoną, a wskazywaną dotychczas (dowody wpłat k. 161 i 332), co wprost znalazło swój wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji powyższego, strona pozwana nie zdołała skutecznie zarzucić Sądowi Okręgowemu naruszenia norm prawa procesowego w sposób mający wpływ na treść orzeczenia. Skarżący nie zarzucał błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, ani błędów w ocenie dowodów przedstawionych przez strony i powyższe ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, w oparciu o dowody przeprowadzone przed Sądem Okręgowym i poprawnie ocenione przez ten sąd, co czyni zbędnym uzasadnianie tego stanowiska sądu odwoławczego.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia przez Sąd a quo przepisów prawa materialnego w tak ustalonym stanie faktycznym należy podkreślić, że są one niezasadne.

W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się na dwie możliwe formy naruszenia norm prawa materialnego, to jest błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie przepisu. Pierwsza z wymienionych postaci jest określana jako nadanie innego znaczenia treści zastosowanego przepisu prawa, czyli polega na mylnym zrozumieniu jego zwrotów lub treści i tym samym znaczenia całego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1998 roku, I CKN 424/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 136). Niewłaściwe zastosowanie przepisu polega natomiast na wadliwym wyborze normy prawnej.

W pierwszym rzędzie pozwany zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisu art. 7 ust. 3 prawa zamówień publicznych w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie, że umowa o przelew wierzytelności z 19.11.2014 r. jest umową ważną w sytuacji, gdy jest sprzeczna z ustawą wobec zmiany w zakresie sukcesji praw i obowiązków z niej wynikających, a przez to nieważna. W ocenie skarżącego powód w sposób bezprawny miałby stać się stroną umowy zawartej w reżimie zamówienia publicznego, czemu wskazany przepis ustawy ma zapobiegać. Zarzut ten nie jest słuszny. Powód zawarł z wierzycielem pozwanego umowę cesji, której przedmiotem były wyłącznie wierzytelności pieniężne przysługujące cedentowi z tej umowy, zarówno już powstałe jak i przyszłe. Wbrew wywodom apelacji, cesjonariusz nie wstąpił w ogół praw kontrahenta pozwanego i nie stał się w żadnym aspekcie obowiązany (dłużnikiem) względem pozwanego. W konsekwencji, umowa cesji z dnia 19.11.2014 r. nie doprowadziła do zmiany podmiotowej wykonawcy prac budowlanych opisanego w umowie z dnia 7.03.2014 r. i nie doszło do sytuacji zakazanego przywołanym przepisem „przejęcia zamówienia publicznego” przez inny podmiot (por. wyrok SN z 13.01.2004 r. V CK 97/03 OSNC 2005/2/34). Przepisy prawa cywilnego nie normują problemu wstąpienia w pozycję strony umowy wzajemnej, jednakże judykatura i doktryna zgodnie dopuszczają taką teoretyczną możliwość przy spełnieniu wszystkich wymagań, sprowadzających się do łącznego przeniesienia składających się na tę pozycję obowiązków (przejęcia długu) i uprawnień (przelewu wierzytelności). Oczywistym jest to, że w sytuacji umowy zawartej w wyniku przetargu opartego na prawie zamówień publicznych niedopuszczalna jest sukcesja praw i obowiązków wynikających z takiej umowy, jako sprzeczna z normą art. 7 ust. 3 w zw. z art. 12a u.z.p. (orzecz. SN z 13.12.1999 r. III CKN 478/98 OSNC 2000/6/118), ale dotyczy to przywołanej sukcesji łącznej, z jaką w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. W przypadku samej umowy cesji wierzytelności (i to nie wszystkich przysługujących stronie umowy z zamówienia publicznego wobec kontrahenta) nie jest wykluczona jej ważność w świetle przywołanych przepisów, i to zarówno umowy czysto rozporządzającej, jak też umowy zobowiązującej o skutku rozporządzającym (uzasadnienie przywołanego wyroku SN z 13.01.2004 r.). Dodatkowo wskazuje się w doktrynie, że zakres regulacji art. 7 ust. 3 u.z.p. odnosi się do etapu wyboru wykonawcy zamówienia, a nie etapu jego realizacji, w związku z czym, po zawarciu umowy w trybie zamówienia publicznego i na etapie jej realizacji, przejście wierzytelności przysługujących jednej ze stron na rzecz innego podmiotu w drodze umowy przelewu może być oceniane (pod kątem dopuszczalności i ważności umowy) wyłącznie w kontekście wypełnienia przesłanek zawartych w Kodeksie cywilnym (Z.Czarnik, Komentarz do art. 7 ustawy – Prawo zamówień publicznych, t. 5, Lex/el.), natomiast taka umowa - nie prowadząc do zmiany wykonawcy, nie może być uznawana za mającą na celu obejście ustawy i w konsekwencji – z mocy art. 58 § 1 k.c. nie będzie nieważna (P.Pełczyński, Komentarz do art. 144 ustawy – Prawo zamówień publicznych, t.5, Lex/el.).

Niezasadny jest również zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy 84 u.p.u. poprzez niezastosowanie i nierozważenie, że przedmiotowa umowa cesji jest postanowieniem umownym, którego stroną jest upadły, a które uniemożliwia albo utrudnia osiągnięcie celu postępowania upadłościowego zwłaszcza, że powód zawierając umowę cesji tytułem zabezpieczenia kredytu udzielonego (...), znając sytuację ekonomiczną spółki działał w celu uzyskania dla siebie lepszej pozycji wierzycielskiej i zubożenia masy upadłości oraz w celu zapewnienia sobie uzyskania lepszej pozycji w stosunku do innych wierzycieli. Dla skutecznego postawienia takiego zarzutu pozwany winien był (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) przedłożyć w sprawie dowody, które wykazałyby wypełnienie hipotezy normy prawnej zawartej w tym przepisie. Stanowi on bowiem, że wszelkie postanowienia umowne, których stroną jest upadły, uniemożliwiające lub utrudniające osiągnięcie celu postępowania upadłościowego, są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Utrudnienie lub uniemożliwienie osiągnięcia celu postępowania upadłościowego jest niezbędną przesłanką, dla zastosowania sankcji wskazanej w tym przepisie, gdyż nadrzędnym celem postępowania upadłościowego jest zaspokojenie wierzycieli w możliwie jak najwyższym stopniu (P.Janda, Komentarz do art. 84 ustawy – Prawo upadłościowe, t.2, Lex/el.). Pozwany zgłaszając stosowny zarzut w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, z którego wywodził określone skutki prawne, z mocy uprzednio wskazanych przepisów winien był udowodnić nie tylko opisane przesłanki uznania umowy z dnia 19.11.2014 r. za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości, ale także wykazać, że w tej konkretnej sytuacji faktycznej, gdy powód zgłosił do masy upadłości całą swoją wierzytelność względem upadłego wynikającą z udzielonego kredytu i potencjalnie uczestniczyłby w zaspokajaniu jej wraz z wierzytelnościami innych wierzycieli upadłego, sytuacja zaspokojenia powoda przez pozwanego poprzez wypłatę kwoty dochodzonej pozwem, prowadząca do umorzenia wierzytelności powoda względem masy upadłości w takiej samej wysokości (skutek bezsporny) wpłynęłaby negatywnie na sytuację postępowania upadłościowego w stopniu wynikającym z hipotezy analizowanego przepisu (por. wyrok SN z 9.08.2016 r. II CSK 733/15). Bezspornym jest zaś to, że pozwany nie tylko pozostał bierny w wykazaniu tych okoliczności i jego zarzuty w tym zakresie były gołosłowne, co uniemożliwiało Sądowi Okręgowemu analizę wypełnienia normy wskazanego przepisu w oparciu o dowody zebrane w sprawie, ale nie wskazał także, w jaki sposób bezskuteczność takiej czynności upadłego (a nie jej nieważność) miałyby wpływać na byt roszczenia wysuwanego przeciwko pozwanemu. Dodatkowo należy zważyć, że kolejną przesłanką warunkującą uznanie umowy z dnia 19.11.2014 r. za bezskuteczną względem masy upadłości cedenta musiała być rażąca dysproporcja pomiędzy wartością świadczenia upadłego, a świadczeniem otrzymanym przez upadłego i fakt ten, w świetle ustaleń poczynionych w sprawie w ogóle nie zaistniał. Konkludując, zarzut pozwanego jest chybiony a limine.

Niezrozumiały jest także zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 128a w zw. z art. 345 i 346 u.p.u. poprzez ich niezastosowanie i nierozważenie, że wierzytelność dochodzona przez powoda ma charakter przyszły i powstała wskutek porozumienia syndyka masy upadłości (...) z pozwanym, a zatem adresatem roszczenia winien być syndyk, gdyż sposób zaspokajania cesjonariusza upadłego regulują przywołane przepisy. W pierwszym rzędzie należy przypomnieć apelującemu, co wyraźnie i słusznie akcentowano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w niniejszej sprawie przepis art. 128 a w ogóle nie mógł być zastosowany i rozważany, a to wobec faktu, że wszedł on w życie dopiero z dniem 1.01.2016 r. (ustawa z dnia 15.05.2015 r. Prawo restrukturyzacyjne – t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1508) i z mocy art. 449 PR.Restr w ogóle nie jest stosowany w postępowaniach upadłościowych, które toczą się w oparciu o wnioski złożone do dnia 1.01.2016 r. i które w przebiegu całego postępowania, do jego prawomocnego zakończenia, będą się toczyć w oparciu o przepis ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu sprzed nowelizacji (por. A.Witosz, komentarz do art. 449 ustawy – Prawo restrukturyzacyjne, t. 1 i 3, Lex/el.; A.Machowska „Zbieg wniosków restrukturyzacyjnych i wniosków o ogłoszenie upadłości – niektóre problemy praktyki sądowej” Dor.Restr. 2017/1/4; wyrok SA w Warszawie z 22.05.2018 r. VII AGa 1355/18). Konsekwencją zastosowania w sprawie przepisu art. 127 p.u.n. w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku o upadłość cedenta jest brak bezskuteczności kwestionowanej umowy cesji względem masy upadłości cedenta. Wskazuje się bowiem w doktrynie i judykaturze, że z mocy art.127 ust. 3 p.u.n. bezskuteczność zabezpieczenia długu nie dotyczy sytuacji, gdy chodzi o zabezpieczenie wierzytelności powstającej jednocześnie z udzielonym zabezpieczeniem. W konsekwencji, umowa cesji wierzytelności upadłego cedenta zawarta cavendi causa jednocześnie z powstaniem zabezpieczonej w ten sposób innej wierzytelności nie może być uznana za bezskuteczną (A.Jakubecki, Komentarz do art. 127 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze,

t. 17, Lex/el.; por. wyrok SN z 12.10.2006 r. I CSK 154/06). Bezsprzeczne jest zaś w niniejszej sprawie, że umowa cesji z dnia 19.11.2014 r. była umownym zabezpieczeniem umowy kredytu zawartej równoległe pomiędzy pozwanym, a cedentem. Z kolei – jak już wskazano wcześniej – myli się skarżący, że wierzytelność dochodzona pozwem powstała po dacie tej umowy cesji „wskutek porozumienia syndyka z pozwanym” – ona istniała już w dacie zawarcia umowy cesji, natomiast w wyniku opisanego „porozumienia” powstał skutek rozporządzający tej umowy z chwilą pojawienia się rzeczy (uzasadnienie wyroku SN z 17.03.2016 r. V CSK 379/15). Konkludując, przywołane w zarzucie przepisy, które nie mogły znaleźć zastosowania w sprawie, nie podważyły legitymacji biernej pozwanego.

Sąd a quo nie naruszył w niniejszej sprawie art. 512 k.c. poprzez błędną interpretację i uznanie, że pozwany jest legitymowany biernie, podczas gdy w sytuacji, kiedy podstawą roszczeń są dwie faktury korygujące, a ich wystawcą i dysponentem roszczenia jest syndyk, to żądanie procesowe winno być skierowane do niego, a poprzez niniejsze powództwo powód zmierza do pozaustawowego wyłączenia środków z masy upadłości w sytuacji, gdy jest wierzycielem masy upadłości, a nie jest wierzycielem pozwanego. Podstawą faktyczną powództwa, co już wcześniej wskazano, nie są dwie faktury wystawione przez syndyka cedenta, lecz wierzytelność przysługująca cedentowi względem pozwanego, tytułem wynagrodzenia za prace wykonane i nierozliczone w wyniku umowy łączącej strony, w okresie 16.11.2014 r. – 5.01.2015 r. Wystawienie przedmiotowych faktur przez syndyka cedenta i ich uznanie do różnicy uwzględniającej kwoty wypłacone przez pozwanego podwykonawcom cedenta miało tylko ten skutek, że wierzytelność wykonawcy umowy pojawiła się w konkretnie oznaczonej i niespornej kwocie pieniężnej, pozwalając na zaistnienie skutku rozporządzającego z umowy z dnia 19.11.2014 r. Sąd Okręgowy nie uchybił normie art. 512 k.c. poprzez błędną wykładnię przepisu. Zgodnie ze zdaniem pierwszym przepisu, dłużnik zostaje zwolniony z długu poprzez zapłatę świadczenia do rąk cedenta, do chwili zawiadomienia go o umowie przelewu wierzytelności, chyba że w dacie spełnienia wiedział już o zmianie wierzyciela. W myśl zdania drugiego przepisu zasada ta jest stosowana także do innych czynności prawnych pomiędzy dłużnikiem, a poprzednim wierzycielem. In casu bezspornym jest to, że pozwany (dłużnik cedenta) o umowie cesji z dnia 19.11.2014 r. został skutecznie powiadomiony niezwłocznie po jej zawarciu i miał świadomość zarówno zmiany wierzyciela, jak też kauzy takiej czynności swojego kontrahenta (oświadczenie k. 17, pismo k. 64). Art. 512 k.c. ma zastosowanie zarówno do wierzytelności istniejących w chwili umowy cesji, jak też wierzytelności przyszłych (wyrok SN z 21.09.2007 r. V CSK 144/07, wyrok SA w Krakowie z 9.03.2018 r. I ACa 1249/17, wyrok SN z 10.09.2015 r. II CSK 661/14). W konsekwencji jednolicie przyjmuje się w judykaturze, że nawet w sytuacji, gdy dochodzi do zajęcia wierzytelności w ramach postępowania prowadzonego przez organ egzekucyjny, a dłużnik przekazuje to świadczenie temu organowi wiedząc, że przed zajęciem dotychczasowy wierzyciel przelał wierzytelność na osobę trzecią, to taki dłużnik również nie może korzystać z ochrony przewidzianej w art. 512 k.c. (uchw. SN z 26.02.2014 r. III CZP 110/13 OSNC 2014/11/121). Analogicznie kształtuje się sytuacja dłużnika, który spełnia świadczenie na rzecz masy upadłości swego upadłego wierzyciela wiedząc o wcześniejszym przelewie tej wierzytelności. Wynika to z faktu, że wierzytelność przyszła stanowiąca przedmiot umowy przelewu (nie wyłączając wierzytelności okresowych) może przypaść cesjonariuszowi dopiero z chwilą jej powstania, ale jeżeli w tej chwili powstania są spełnione wszystkie wymagane w kodeksie cywilnym przesłanki skuteczności przelewu, przysługuje ona cesjonariuszowi z wszelkimi następstwami dotyczącymi dłużnika i osób trzecich (por. uchw. SN z 19.09.1997 r. III CZP 45/97 OSNC 1998/2/22, wyrok SN z 24.10.2007 r. IV CSK 210/07 OSNC 2008/12/145). Oczywistym jest, że do dłużnika zastosowanie ma domniemanie dobrej wiary z art. 7 k.c. i to na cedencie lub cesjonariuszu spoczywa obowiązek (art. 6 k.c.) jego obalenia, ale w niniejszej sprawie obalenie tego domniemania jest niewątpliwie w świetle przywołanych dowodów z dokumentów pochodzących od samego dłużnika oraz zeznań przedstawiciela dłużnika złożonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Podnieść również ubocznie należy, że dla oceny skuteczności czynności spełnienia świadczenia nie ma znaczenia ustalona nawet (hipotetycznie) bezskuteczność umowy przelewu lub jej nieważność, jeżeli dłużnik spełniając świadczenie nie wiedział o takich jej wadach (uzasad. przywołanej uchwały SN z 26.02.2014 r.). Okolicznością bezsporną jest zaś to, że takie zarzuty (nota bene chybione) zostały przez dłużnika zgłoszone dopiero w toku niniejszego procesu, a więc już po spełnieniu świadczenia do rąk wierzyciela pierwotnego (cedenta).

Z mocy art. 509 k.c. w zw. z art. 512 k.c. przelew wierzytelności przysługujących (...) względem pozwanego spowodował więc zmianę podmiotu, któremu pozwany winien był świadczyć wynagrodzenie za roboty wykonane (rozliczone) po

dniu 15.11.2014 r. dochodzone w niniejszej sprawie, gdyż z chwilą dokonania cesji tych wierzytelności powodowy bank uzyskał status wierzyciela pozwanego (wyrok SA w Białymstoku z 8.09.2017 r. I ACa 348/17).

Konkludując, wszystkie zarzuty apelacji pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Skarżący zaskarżył w całości część wyroku rozstrzygającą merytorycznie o żądaniu pozwu i w takich granicach środka odwoławczego Sąd aquem bierze pod uwagę z urzędu naruszenie przepisów prawa materialnego dokonane przez Sąd a quo, nawet przy braku stosownego zarzutu. Sytuacja taka ma miejsce w niniejszym postępowaniu, w odniesieniu do niewielkiej części roszczenia akcesoryjnego o zasądzenie odsetek ustawowych od sumy należności głównej.

Słusznie Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą ich zasądzenia jest art. 481 § 1 i 2 k.c., jednakże błędnie ustalił dzień wymagalności tego roszczenia ubocznego. Jak wskazano powyżej i co poprawnie przyjął Sąd Okręgowy, powód (cesjonariusz) wstąpił w prawa cedenta w stosunku prawnym zawiązanym z pozwanym (dłużnikiem), natomiast umowa przelewu wierzytelności z dnia 19.11.2014 r. nie mogła dać mu większych uprawnień, niż przysługiwały zbywcy wierzytelności względem kontrahenta. In casu stosunek prawny pomiędzy cedentem, a pozwanym miał charakter kontraktowy i praw powoda należy poszukiwać w treści przedmiotowej umowy, a dla ustalenia ewentualnej daty opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia obojętną jest kwestia, w jakiej chwili spełnił on świadczenie do rąk podmiotu nieuprawnionego do jego odbioru, gdyż przedmiotem procesu nie było żądanie zwrotu świadczenia nienależnego. W myśl § 7 ust. 4 umowy z dnia 7.03.2014 r. o numerze TI.272.1.2014 (k.19) zamawiający (pozwany) zobowiązał się wypłacić wykonawcy(...) wynagrodzenie w terminie 30 dni od daty otrzymania faktury wraz z bezusterkowym protokołem odbioru robót i postanowienie to nie zostało zmienione aneksami podpisanymi przez strony umowy (vide Aneks nr (...), k. 24, Aneks nr (...), k.25 i Aneks nr (...), k. 26). Bezspornym jest w sprawie, co wynika z ustaleń faktycznych, że stosowne faktury korygujące (...) i (...) wystawione przez syndyka cedenta i odnoszące się do prac objętych podstawą faktyczną powództwa wpłynęły do siedziby pozwanego (dłużnika) w dniu 28.09.2015 r. (k. 354, 356) i od tej daty rozpoczął bieg 30-dniowy termin na wypłatę powodowi kwot objętych fakturami. Dopiero po upływie wskazanego terminu dłużnik znalazł się w opóźnieniu względem aktualnego wierzyciela i dopiero od dnia 29.10.2015 r. powód może zasadnie żądać odsetek ustawowych za opóźnienie, a dalej idące roszczenie akcesoryjne podlegało oddaleniu na podstawie wskazanych przepisów.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy rozstrzygnął o nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych, przy czym w treści uzasadnienia przywołał błędnie podstawę tego rozstrzygnięcia – art. 102 k.p.c. Nie kwestionując poprawności samego postanowienia w tym przedmiocie należy wskazać, że art. 102 k.p.c. znajduje zastosowanie wyłącznie przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu, a więc kosztach faktycznie poniesionych przez strony w ramach danego postępowania, natomiast rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych, mające odrębny i niezależny charakter od postanowienia o kosztach procesu (por. post. SN z 21.03.1989 r. II CZ 36/89) znajduje swoje oparcie w normach art. 113 u.k.s.c., który w poszczególnych ustępach zawiera różne zasady rozstrzygnięcia o tych kosztach i w realiach niniejszej sprawy bezspornym jest, że Sąd Okręgowy zastosował zasadę z art. 113 ust. 4 u.k.s.c., co nie wpływało na treść samego orzeczenia.

Z tych względów, orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. jak w punkcie I oraz na podstawie art. 385 k.p.c. jak w punkcie II.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5.11.2015 r. (Dz.U., poz. 1804 ze zm.).

Mariusz Tchórzewski Bożena Oworuszko Tomasz Lebowa